

# SŁOWO

WILNO, Wtorek 13 czerwca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

FRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Słedp „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
MIORY — Ejdelman.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowlin.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST-SWIECIANY — M. Lewin — Bimro gazeta ul. 3 Maja 5.  
SZARÓW-SZCZYNA — M. Alindel, skład apte. ...ny.  
WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazety  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

# Sabry Ain Charothu Konferencja ekonomiczna w Londynie

A jednak — monotonne w całym swoim porządku, prostolinijne, ekonomiczne, nierozróżnione pięknie, są te wszystkie kibuce. Mówiłem to sobie wychodząc tego samego jeszcze dnia (szliśmy jednak szybko, a osady nie są bardzo od siebie oddalone) z Gewy, gdzie brzmiała mowa rosyjska i niemiecka i gdzie w bibliotece wiejskiego kolektynu mogłem przewertować kilka najbardziej lapidarnych dla mnie, najbardziej w swych złowróżnych dla naszej kultury porównaniach - proroczych uderzających, stron wielkiego dzieła Oswalda Spenglera. Wzorowe gospodarstwa drobiowe, chromające mimo wysiłków tych ludzi zbożowe, ludzie młodzi i młodo wyglądający, dzieci. Przypomniało mi się, co mi powiedział Buchner, gdy go poznał i mówił z nim o kibucach: „Szkoda, że Pana nie poznał w zeszłym tygodniu, byłbym Pana zawiózł do nas, pod Hederg. U nas wtedy było wielkie święto, wszyscy się bawili cały dzień...”

A dlaczego?  
— Urodziło się dziecko.  
Przypomina mi się to bo Buchner pokazuje mi właśnie, bloki Ain Charoth: z lekkiego skłonu góry zbiegają w szczytach linjach białe dachy niewielkich domów, niżej folwark, a u szczytu spinają jakby to wszystko dwa duże o nowoczesnych linjach budowy gmachy i nieco niżej, między temi dwoma, jeszcze większy trzeci. Jest niesłychany kontrast między temi corbussierowskimi linjami parapiętrowych gmachów, a dzikim jeszcze krajobrazem okolicy. Otóż dwa podobne sobie domy, to domy dla dzieci, gdzie mieszkają one „zdala od rodziców”, jak mówiono w Histadruth Haowdim. Blok między nimi, to jadalnia.

Merhawja, — to była skolektywizowana późniejsza osada. Ain Charoth nim stał się kibucem był tylko bagnem, Ain Charoth, jest rasowym, pełnokrwistym kibucem. Salutuję w nim pierwszy rolniczy kolektyn spotkany na mej drodze życia, nowy typ osady rolniczej. Co mi powie? Co mi jego ludzie powiedzą?

Do Jonaja, sekretarza kibucu, do którego nas skierowano, idziemy uliczkami wśród parterowych niezbyt dużych, a licznych domków, które przedzielają ogródkowe skwerki. Uśmiecham się do myśli, jaka mi właśnie przyszła do głowy. Buchner pyta, dlaczego.

— Widzi pan — ten widok przypomina mi wie pan co? Coś tak „staremodnego” jak to jest „nowoczesne”: uliczkę wśród domków pustelnicznych zakonu Kamedułów na Bielanych krakowskich... Jeden ze starych ascetycznych zakonów katolickich — i żydowski kolektyn.

Buchner się nie uśmiecha. Buchner mówi, mówi całkiem poważnie:  
— Nawet pan nie wie, jak wiele jest tu podobieństwa...

Jonaj jest typowym robociarzem: ciężki, barczysty typ, poważny, mówiący raczej powoli, z dużym namysłem. Jest bodaj trzeci rok z rzędu „funkcjonariuszem” kibucu. Wielką machinę kolektynu, gdzie dużo znajduje się ludzi z dyplomami, prowadzi tak, jak się prowadzi traktor, czolg. Wziął w rękę rosyjską, robotniczą czapkę, taką samą, jaką mnie w dłoni Lenin gestem wicowego trybuna, na znanych z lat rewolucji fotografiach. Demonstruje plugi i siewniki. Oprowdza po długiej, jak hala maszyn, oborze. Aż z folwarku przechodzimy ku położonej wyżej „części mieszkalnej” Ain Charoth.

Kibuczny gmach, zawierający kuchnię i jadalnię posiada salę wielką, robiącą wrażenie sali jakiegoś nowoczesnego sanatorium. Czystość ścian i stolów, rząd okien, dający na pogodną stoki gór Gilboa, gdzie padł pierwszy król żydowski, wywoływały może to wrażenie. Był podwieczorek, zasiadliśmy więc przy herbacie. Jonaj odpowiadał na pytania, stawiane mu za pośrednictwem Buchnera.

I znowu:

Od 5 lat gospodarstwo zbożowe 8000 dumanów jest deficytowe. Normalnie biorąc powinno dawać tu rocznie 10 — 30 funtów szterlingów dochodu brutto z dunama\*. Kibuc stoi głównie hodowlą bydła i drobiu, zbytek do Tel Awiwu.

Jako ciężary podatkowe płaci kibuc stały podatek roczny 250 £ rocznie za ziemię (800 hektarów) i 50 £ za budynki. Tych ostatnich jest czterdzieści kilka. Nadto płaci podatek z gospodarstwa zbożowego — 130 £ rocznie.

W kibucu żyje 120 rodzin, 180 dzieci, około 30 nieżonatych i 14 „starych” — sprowadzonych z Diaspory... Mają rytualną kuchnię, zbudowaną dla nich nawet bożnicę...

W tem miejscu przerywam:

— A wy tutaj nie chodzą do bożnicy?

Buchner odpowiada od siebie, że przecież mówił mi już, że kibuczycy są niewierzący, ale Jonaj pośpiesza z resztką swego rosyjskiego:

— Jest takich paru, co chodzą... Dwoch, trzech...

— A wy — pytam Jonaja. — Jesteście religijni?

Jonaj uśmiecha się szerokim, pogodnym uśmiechem. A przecież to nie jest ten uśmiech, z jakim na modlącego się żyda patrzył chałuc z „Dacji”. Odpowiada po hebrajsku, że nie. Teraz nie. Może potem jak się zestarzeje. Inni też.

Zapoznano mnie z młodą nauczycielką z Polski, która od kilkunastu miesięcy jest tu z małą córeczką. Pokazała mi wszystkie nowoczesne urządzenia dwóch wielkich, dziecińczych domów. Nie wiem, czy czuliśmy się dobrze w czemś takim, co jednak przypomina i szpital i ochronkę zarazem. Ale bawiące się tam dzieci czuły się dobrze. Było ich zresztą w pokojach mało. Z balkonu widzieliśmy, jak na folwarku, na kilkunastu koniach, tylko co odprężonych od plugów, jeżdżą, podtrzymywane dłońmi przez rodziców, parolnie pociechy. Tu, jak wczoraj w Merhawji, wszystkie dzieci od chwili skończenia pracy w polu, bawiły się z rodzicami.

Buchner jako pedagog, podszedł do paru i w jednym momencie mieliśmy wokół nas całą bandę dzieciaków. Garnęło się to z dziwną ufnością. Dziwiło, dlaczego nie zostaniemy tu na stałe? Poczemy więc przyszedł?

Jeszcze długo rozmawiałem z nimi i z wychowawcami. Podchodzili rodzice. Oni, wychowawcy w biały kitlach i ja, polski dziennikarz, byliśmy tak razem nachyleni nad niesforną, ciekawską bandą główek, bandą, dla której wybudowano tu najlepsze domy, dla której oddano to, co kibuc miał najlepszego. Aby chować, aby hodować.

Dzieci te urodzone już były w Palestynie, nie na wygnaniu. Dla nich pogrom w Płoskirowie i wypadki niemieckie, będą już historią, będą tem, czem dla nas są Króże, a dla naszych dzieci będzie Radzymin. Potocznie, dzieci urodzone w Palestynie, nazywa się tu „sabry” — od nazwy polnego, zwykłego w tym kraju krzewu.

Sabry Ain Charotha żywe i wesole odprowadzały nas ukłonami, gdy na drugi dzień poszliśmy Enekiem dalej. Pomyślałem jeszcze o biednych, stabowitych, wrząskowych i cherlawych dzieciach naszego ghetta. Gdyby można zestawić takich dwoje — synów jednego i tego samego narodu, tak postawić poprostu obok siebie i pokazać ludziom, — możeby się uzmysłowiła najlepiej ta ogromna przestrzeń drogi, jaka leży między światem Wygnania, a Światem Odnalezienia Ojczyzny.

Ksawery Pruszyński.

\*) nie od rzeczy będzie porównać to ze stosunkami polskimi: w Palestynie dochód z hektara pszenicy jest średnio 180 funtów tj. 5400 zł. a w Polsce...

## Przemówienie króla Jerzego

Otwierając obrady Konferencji Ekonomicznej, Król Angielski Jerzy wygłosił następującą przemowę:

„W tych czasach ogólnego kryzysu gospodarczego witam Pańów na ziemi angielskiej z uczuciem głębokiej odpowiedzialności. Sądzę, że zdarza się poraż pierwszy w historii, ażeby monarcha przez wiodniczy na otwarciu konferencji wszystkich narodów świata. Pragnę wyrazić me zadowolenie, że tego rodzaju Zgromadzenie okazało się możliwe oraz, że ma się umożliwić, że ten wspólny wysiłek doprowadzi do korzystnych wyników.

Witam serdecznie przedstawicieli państw, będących członkami Ligi Narodów. Śledziłem zawsze prace Ligi Narodów z jak najwyższym zainteresowaniem i sympatią. Liga Narodów zwołała tę konferencję i przygotowała jej drogę przez cenne usługi Komitetu Rzeczoznawców. Bez Ligi Narodów i bez jej ideałów wątpię, ażeby to wielkie zgromadzenie mogło kiedykolwiek dojść do skutku.

Witam niemniej serdecznie przedstawicieli państw, niemających do Ligi Na-

więtliwie zdołen jest je wykorzystać dla celów postępu i cywilizacji. Król zaznaczył, że nadmiar produkcji sam przez się stworzył nowe zagadnienia, a jednocześnie stał się ponownym potwierdzeniem wzajemnej zależności narodów i wartości ich współdziałania. Obecnie nadeszła okazja do zastosowania tych doświadczeń w służbie dla ludzkości.

Król zakończył swe przemówienie wyrażeniem życzenia, ażeby wyniki prac konferencji wprowadziły świat na drogę dobrobytu, postępu i ładu.

## Mowa Mac Donalda

Witając delegatów, przybyłych na konferencję premier Mac Donald oświadczył, że doniosłość celów konferencji potwierdzona została przez fakt, że wszystkie rządy przyjęły przesłane zaproszenia. Przypominając cierpienia całego świata w latach ostatnich premier wspominał o zniżce cen, która zwiększyła ciężar długów światowych, o wszelkiego rodzaju ograniczeniach w handlu międzynarodowym, o ogólnym niemal poruczeniu partetu złota, o wzroście liczby bezrobotnych, dochodzącej ostatnio do 30 milionów, oraz o innych niepomysłnych objawach. Tak dalek trwać nie może — oświadczył premier — najwyższy czas powrócić do stanu normalnego, inaczej życie samo zburzy się i siły, rozpetane przez rozpacz, zniszczą cały dorobek przeszłości.

Konferencja obecna jest następstwem prac, prowadzonych w Lozannie, dzięki którym Europa została uratowana od niezwłocznej ruiny finansowej. Jedną z przyczyn ostatniego pogorszenia sytuacji jest fakt, że poszczególne państwa miały całkowitą swobodę prowadzenia polityki protekcjonistycznej, co zwiększyło jeszcze ogólną trudność. Doświadczenie ostatnich lat wykazało, że ściśle narodowa polityka gospodarcza niechybnie rujnuje i tyca, którzy ją prowadzą. Żaden naród nie może się wzbogacać kosztem innego narodu. Lepszym już byłoby zaprowadzenie jednolitej gospodarczej na całym świecie. Współpraca międzynarodowa jest najlepszą drogą do podniesienia się narodowego, zaś naród, który troszczy się o siebie w sensie międzynarodowym, kierować będzie światem i iść na jego czele, a zarazem przyczyni się do dobrobytu innych. Zebraliśmy się tu dla osiągnięcia międzynarodowego porozumienia. Jeżeli zdołamy dokonać tego zadania, poszczególne rządy będą musiały stawić czoło zagadnieniom własnej polityki wewnętrznej i przemysłowej.

Jeżeli uczestnicy konferencji zdołają zrozumieć, że trwałe dobro jednego zależy od trwałego dobra wszystkich i jeżeli zdecydują się współpracować nad zawarciem układów, które umożliwią powrót dobrobytu, to wówczas dopiero będzie można powiedzieć, że konferencja osiągnęła powodzenie i oczekiwania całego świata nie były daremne. Nie powinniśmy przegrać. Ci, którym towarzyszy powodzenie, powinni podjąć dzieło jak ludzie przyzwyczajeni do zwycięstwa.

Wzywam więc wszystkich delegatów do przedstawienia ich propozycji w for-

mie możliwie konkretnej, ażebyśmy mogli bez straty czasu rozpocząć badania możliwych zarządzeń bądźto w dzisiejszych wyjątkowych okolicznościach, bądź to na dalszą przyszłość.

Niechaj ta konferencja natchnie nową odwagą i nowym zaufaniem świat cały, niech będzie kresem naszego błędzenia po omacku i nieudolnej polityki.



Przewodniczący delegacji niemieckiej na konferencję gospodarczej w Londynie, burmistrz Hamburga Krogmann.

## DELEGACJA POLSKA NA KONFERENCJĘ

LONDYN, PAT. — Pełnomocnictwa delegacji polskiej na Konferencję Gospodarczą nie są kompletne, to znaczy, że delegacja polska upoważniona jest jedynie do wzięcia udziału w konferencji lecz nie do złożenia podpisów pod ewentualną umową, jaka może wyniknąć z konferencji.

W podobnej sytuacji, jak delegacja polska, znajduje się szereg innych krajów, których delegacje posiadają ograniczone pełnomocnictwa. Wobec tego, że przedwyj konferencji posiadają bardzo charakter polityczny, zaś delegacja polska ma charakter ściśle techniczno-lichowy, szef delegacji polskiej nie czyni starań o wejście Polski w skład prezydium konferencji.

## NASTROJE

LONDYN, PAT. — Reasumując przebieg pierwszego posiedzenia konferencji należy stwierdzić, że otwarcie jej nastąpiło w atmosferze bardzo suchej i bynajmniej nie uroczystej. Z nastroju, jaki panował na sali, trudno było wyciągnąć wniosek, że jest to konferencja międzynarodowa, zmierzająca do odbudowy gospodarczej całego świata.

W otwarciu Konferencji Ekonomicznej brało udział tylko po dwu delegatów z każdego z państw, reprezentowanych na Konferencji. Po nieważ miejsca przydzielone były według porządku alfabetycznego nazw poszczególnych narodów w języku francuskim, najlepsze miejsce w pierwszym rzędzie tuż obok tronu królewskiego, przypadło Albanji.

## PRASA FRANCUSKA O KONFERENCJĘ

PARYŻ, PAT. — Prasa francuska podkreśla trudność, jakie powstają z chwilą otwarcia w dniu dzisiejszym konferencji londyńskiej w związku z protokołem przemówień i naciskiem, jaki delegacji wielkich mocarstw kładą na kwestię trwania przemówień. Już dzisiaj, jak informuje korespondent „L'Intransigent”, tworzą się barzdziel lub mniej jawne porozumienia między państwami dla przeprowadzenia wniosków, dotyczących rewaloryzacji złota, redukcji pokrycia złota i rozszerzenia zasady bimetalizmu. Moratorium niemieckie rzuciło cień niepokojący. To postanowienie Rzeszy oceniana, jako rodzaj szantażu w obronie przed ewentualnym żądaniem obniżenia niemieckiej taryfy celnej. Z ogromu zagadnień konferencji wysuwają się na czoło 3 zasadnicze sprawy: manowice stabilizacja dewiz, konieczność podniesienia cen światowych i zagadnienia taryfy celnej. Sprawa długów wojennych, jako całokształt zagadnienia, ma być pominięta w czasie konferencji.

## PESYMIZM FRANCUSKI

LONDYN, PAT. — Delegacja francuska z premierem „aladier na czele przybyła wczoraj wieczorem do Londynu w nastroju bardzo pesymistycznym. Francuzi nie oczekują powodzenia konferencji. Zdaniem delegatów francuskich, do zaciemnienia horyzontu poza sprawą długów i trudności stabilizacji walut przyczynia się nadeszły niemiecki decyzja moratorium dla długów zagranicznych. Francja zdecydowana jest nie dopuścić do bezkarnego zatrzymywania przez Niemcy obsługi pożyczek Dawesa i Younga i grozi sankcjami.

## GŁOSY PRASY ANGIELSKIEJ

LONDYN, PAT. — Prasa angielska w artykulech powitalnych wita wszechświatową konferencję monetarną i ekonomiczną, wskazując na jej olbrzymie znaczenie dla uzdrowienia kryzysu ogólnego światowego, którego najbardziej widownym objawem jest 30-milionowa rzesza bezrobotnych. Dzienniki życzą konferencji powodzenia, lecz poprzez życzenia te przebiega ogólna nuta pesymizmu co do wyników konferencji i obawy o dalszą przyszłość w razie jej niepowodzenia.

rodów, podnosząc z uznaniem oświadczającą je chęć współpracy, która skłoniła je do wzięcia udziału w obradach”.

Przemawiając dalej po francusku, król Jerzy oświadczył:

„Z najgłębszym wzruszeniem patrzę na Dostojne Zgromadzenie tak licznie reprezentujące koncepcje jeszcze o wiele większe, w których zawarte są nadzieje i życzenia całego świata. Świat cały cierpi dzisiaj skutkiem wielkiego niepokoju i Was, Panowie, czeka zadanie ciężkie, którego nie można będzie dokonać bez dobrej woli i szczerzej współpracy. Wyciągam do Was rękę i z całego serca życzę, ażeby wysiłki Wasze doprowadziły do pomyślnego wyniku, na który wszystkie narody świata oczekują z niecierpliwością”.

Ciągnąc dalej po angielsku, król stwierdził istnienie szczerzej chęci osiągnięcia porozumienia. Wzrastająca ciągle liczba bezrobotnych jest dla mnie przedmiotem ustawicznej troski podobnie chyba, jak i dla wszystkich tu obecnych. Dla tego też odwołuję się do wszystkich, ażeby zechcieli szczerzej współpracować dla dobra całego świata. Podkreślając na stepsie, że naturalne bogactwa świata dalekie są od wyczerpania i że człowiek

## W oczekiwaniu na rezultaty konferencji londyńskiej



Czy wszechświatowa konferencja ekonomiczna w Londynie przyczyni się do zbawienia gospodarki świata? — Dotychczas było tak: kawa brazylijska spalana w piecu, celem sztucznego podniesienia cen; okryty w liczbie tysięcy ton stoją w portach beczynniki; farmerzy amerykańscy wylewają nadmiar mleka, którego wartość równa się zeru i — setki tysięcy bezrobotnych stoją w kolejkach w oczekiwaniu darmowych obiadów.

# Zamach na przewodniczącego Heimwehry

INNSBRUCK (Tyrol) PAT. — Dokonano tu zamachu na przewodniczącego Heimwehry, dra Steidlego. Z przejeżdżającego samochodu dano strzały, z których jeden zranił Steidlego w rękę. Po zamachu auto zwiększyło szybkość, unikając pościgu. Numeru samochodu nie zdołano sprawdzić, widocznie tabliczka była rozmownie zatarta. Przepuszczają, że zamach był zorganizowany przez narodowych socjalistów.

Zamach wywołał w Innsbrucku ogromne wrażenie. Dr. Steidle został ciężko ranny w przedramię i znajduje się obecnie w klinice chirurgicznej. W ciągu nocny policja, wspomaganą przez oddział Heimwehry, obsadziła Dom Brunatny w Innsbrucku, przyczem aresztowano obec-

nych tam przywódców narodowych socjalistów.

Równocześnie obsadziła żandarmerja i wojsko główną kwaterę narodowych so-

## Rozruchy w Wiedniu

WIEN, PAT. — Wczoraj narodowi socjaliści urządzili demonstrację uliczną w różnych częściach miasta, m. i. przed uniwersytetem, ratuszem, parlamentem, na placu Szczepana itd. Policja rozpedzała demonstrantów, którzy rzucali żabki eksplodujące.

Demonstracjami kierowali postawie hitlerowscy. — Aresztowano 40 demonstrantów. Do sklepu jubлера Futtermaisa w dzielnicy Meidling rzucono bombę. Wskutek

cialistów w Innsbrucku, znajdującą się w pewnej restauracji w śródmieściu. — Wszyscy narodowi socjaliści, którzy się tam znajdowali, zostali aresztowani.

wybuchu poniósł śmierć sam jubiler i jeden z obecnych w sklepie klientów. Trzy inne osoby są ciężko ranne.

Do sklepu handlarzy produktów żywnościowych Deutscha w dzielnicy 20-tej, rzucono bombę z gazem tżawiącym.

Policja otrzymała wiadomości, że hitlerowcy zamierzają wysadzić w powietrze gmachy rządowe, zarządziła wobec tego rewizję wszystkich kanałów w Wiedniu i postawiła strażę przy budynkach publicznych.

## SILVA RERUM

NIE TAKIE TO JEST PROSTE: ZOSTAĆ LOTNIKIEM!..

Kto z chłopców i młodzieńców nie marzy o karierze lotniczej? Kto wogóle nie pragnąłby móc latać nad obłokami?.. Lotnik! Oto najbardziej poetyczny obecnie zawód! Oto — symbol bohaterstwa, prowadzącego do sławy!..

Nie każdy jednak wie, jakie próby mu się przysięgają, i w jaki sposób wciąż odbywają się badania zdolności lotników.

O działalności Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich informuje Gazeta Warszawska (176):

A więc przedewszystkiem kandydat kierowany jest do gabinetu lekarskiego, zaopatrzonego w najnowocześniejsze aparaty do badań lekarskich, między innymi jest tam taki dziwny przyrząd, który nazywa się cardiograf i kosztuje ni mniej, ni więcej tylko 20 tys. zł., a służy do badania serca.

Podczas tych wszystkich szczegółowych badań odpada przeciętnie 20 proc. kandydatów.

Bagatela: dwadzieścia procent kandydatów odpada już po pierwszych badaniach, dotyczących sprawności serca! to są początki. Oprócz zdrowego serca lotnik musi posiadać doskonały wzrok:

Jeśli ktoś powinien posiadać zrybnowo sokołe oczy — to właśnie on — zdobywca przestworzy — lotnik. Z tej racji badania wzroku, przeprowadzane na oddziale ocznym, są znacznie dokładniejsze i ostrzejsze, niż jest to praktykowane zazwyczaj. Odpada przy nich 30 proc. kandydatów. Kandydat na lotnika w okularach? — Wykluczone. Badania przeprowadzone są z pomocą całej masy aparatów. A więc np. aparat Dolman-Howarda służy do oceny odległości i głębokości widzenia, inny znów do zbadania ostrości wzroku. Jedyny w Polsce aparat Embrustera pozwala badać siłę mięśni ocznych, zbieżności gałek, oczopłaskość i t. p. Na, nawet odkrywane są w ten sposób ukryte zęzy. W dziedzinie lotnictwa niemała rolę odgrywa również zdolność reagowania na światło w nocy. W ciemnej komercie umieszczone są przeróżne lizniki i zegary (takie, jakie stosowane są na samolotach) naosłonywane w różnym stopniu. W ciemności widać najpierw jeden zegar, potem gdy oko przywyka do ciemności, widzi się drugi, trzeci i t. d. Ta zdolność widzenia w nocy ma ogromne znaczenie przy lotach nocnych.

Jeszcze 30 proc. odrzuconych kandydatów!.. Nie, — stać się lotnikiem — jest to zadanie nielada!.. Serce, wzrok, jeśli nawet są w porządku, nie decydują o przyjęciu kandydata!.. A nerwy?

Nie, lotnik nie może być nerwowym. Badanie zaczyna się od przechadźki kandydata po gabinecie w stroju... bez stroju. Ma to na celu zbadanie odruchów kończyn tułowia, czy nie ma jakich objawów patologicznych pod tym względem. A potem cały szereg innych badań. Niektóre mają poprostu charakter — młej pogawędki. Pozatem badana jest pobudliwość, zdolność wyznaczania kształtu i ciężaru.

Gdy kandydat szczęśliwie przebrnie przez wszystkie próby i stanie się lotnikiem, — i wówczas będzie się stale znajdował pod obserwacją lekarską:

W pracowni podręcznej CBL, robione są analizy moczu i krwi. Gdy wykaże się w analizie moczu obecność cukru, białka, czy piasku — latanie jest niedopuszczalne. Niemniej ważne są badania krwi. Ponieważ krew odgrywa rolę przy oddychaniu, więc chodzi o stwierdzenie, czy dany osobnik posiada dostateczną jej ilość, brak bowiem wywołuje zaburzenia w krążeniu, osłabienia serca i t. d. — co również stanowi powód, do czasowej przynajmniej dyskwalifikacji.

Badanie oddziaływania rozrzedzonego powietrza na organizm ludzki, dokonują się w specjalnej komercie.

Jest b. duża i wygląda trochę jak torpe-da, a trochę jak łódź podwodna, może dlatego, że posiada okładę, z grubego szkła opankowanego, umożliwiającą obserwację. Wewnątrz natomiast przedstawia się bardzo sympatycznie. Tak sobie mały, białe lakierowany pokój, z kanapką i telefonem.

Za pomocą kamery przeprowadzane są również próby psychotechniczne. Otóż okazuje się, że przy zbyt dużych wysokościach ludzie wykazują obojętność, upodabniają zdolność wyciągania wniosków, a nawet niezdołność myślenia.

Kto przejdzie przez taki filtr, może być dobrym lotnikiem!

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach całokształt badań. Jest ich mnóstwo i są bar-

DALAJ LAMA LECI.



Panshan Dalaj Lama, Świątobliwość i głowa buddystów tybetańskich, postanowił spróbować lotu na aeroplanie. Tybet jest krajem najbardziej konserwatywnym i najbardziej zacofanym jednocześnie. Nie wie dziwnego, że postanowienie, czczonego niby nąpół Boga, Dalaj Lamy, wywołało wielkie wrażenie w kraju. — Lama latał na amerykańskim aeroplanie i jak twierdzą, zchwycony jest swoją pierwszą próbą

## SENAT AMERYKAŃSKI WOBEC HITLEROWCÓW.

WASZYNGTON. (PAT.) Senat odbył dziś dyskusję na temat prześladowania żydów w Niemczech. Sen. Robinson, omawiając ostatnie wypadki w Niemczech — nazwał postępowanie hitlerowców wobec ludności żydowskiej przerażającym i obrzydliwym. Tęskni o skutki polityki — mówił — naraża Niemcy na straszną międzynarodową przemoc i stosunków handlowych. W przemówieniu swym senator — Robinson przytaczał cytaty mów. Hitlera i Goebbelsa, charakteryzujące program polityczny stronnictwa rządzącego w Niemczech.

## ZAMKNIĘCIE „DOMÓW BRUNATNYCH“ W WIEDNIU.

WIEDEN. (PAT.) Policja wiedeńska — zamknęła dzisiaj wszystkie „Domy Brunatne“ t. j. siedziby hitlerowców w Wiedniu.

Na zdjęciu naszym widzimy główne uczestniczki konkursu, licząc od strony lewej: M-lle Dar-senwald, primaballerinę Opery paryskiej, Jadwigę Hryniewicką, A. Konopkównę, Welską, Thus-melda Waltera z Zurychu i polską tancerkę ekspresyjną Paulę Mireńską.

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

## Polskie projekty robót publicznych

GENEWA. (PAT.) — Obradujący tu komitet robót publicznych przy Lidze Narodów dokonał klasyfikacji przedłożonych mu przez różne państwa projektów robót publicznych. Komitet określił jako bezspornie opłacalne, a więc w pierwszym rzędzie zalecone, 12 projektów, w tem 10 projektów polskich. — Wśród nich wymienić należy budowę wo-dociągów (kosztem 79 milionów fr. szw.) elektryfikację wielkich kolei podmiejskich (40 milionów fr. szw.), sieć dalekobieżną telegraficzną i telefoniczną (78 milionów fr. szw.), roboty elektryfikacyjne (116 milionów fr. szw.), rozszerzenie elektro-wni w Stanisławowie (2 miliony fr. szw.) gazyfikację Górnego Śląska (18 milionów fr. szw.).

Zalecenia komitetu zamykają studjum badań technicznych nad przedłożonymi dotychczas projektami. Sfinansowanie projektów, których zdrowe podstawy

spotkały się z uznaniem czynników międzynarodowych, wymagać będzie specjalnych rokowań. Konferencja ekonomiczna i finansowa w Londynie winna ułatwić te rokowania w interesie własnego życia gospodarczego w Europie.

## POSWIĘCENIE PLYWALNI W KIELCACH.

KIELCE. (PAT.) W godzinach popołudniowych p. (Prezydent Rzeczypospolitej) obecny był na otwarciu i poświęceniu — pływalni w stadionie sportowym, dokonującej osobliwie przedziwnym, dokonując biskup polowy ksi. Gawlina dopełnił akt poświęcenia. Z kolei p. Prezydent udał się na plac budowy gmachu P. W. i W. F., gdzie był obecny przy poświęceniu kamienia węgielnego. Wieczorem odbył się rauc wywołany na cześć Głowy Państwa. P. Prezydent zęgnany owoacyjnie odjechał o godz. 22 samochodem do Spały.

## Przewiezienie zwłok posta afgańskiego przez Stołpcę

STOŁPCE. W piątek dnia 10 czerwca posta afgańskiego, zamordowanego w Berlinie.

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

## TELEGRAMY Święci — Kaziuczek, Jurczek, Pawełek

AMBASADOR AMERYKAŃSKI W POLSCE.

WASZYNGTON. (PAT.) Senat zatwierdził nominację Johna Frankisa Coudryna na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce.

AMBASADOR HR. J. POTOCKI W ANKARZE.

ANKARA. (PAT.) Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej hr. Jerzy Potocki przybył dzisiaj rano do Ankarę.

PAKT O EKONOMICZNEJ NIEAGRESJI.

LONDYN. (PAT.) „Daily Herald“ podaje wiadomość o zamierzeniu przez Litwinów zgłoszenia projektu pakietu o ekonomicznej nieagresji, twierdząc, że projekt ten znajdzie poparcie Polski, Malej, Ententy i wogóle bloku wschodniego — południowo — europejskiego.

WYBUCH BOMBY W GRACU.

BERLIN. (PAT.) Biuro Wolffe donosi z Gracu: W niedzielę w nocy o godz. 10.45 w miejscowości Kirchdorf pod Brucliem — wybuchły dwie bomby, bezpośrednio przed przejazdem naczelnika Styrji dr. Rinteln, ulgającego na zgrupowanie w Gracu. W odległości kilkuset metrów od miejsca eksplozji szosa była zatruwana wożem, ustawionym w poprzek drogi. Na szczęście szofer zatruwał w czasie przejazdu i wystrzelił samochód. Na miejscu wybuchu zdemontowano dwa rury żelazne, użyte przez zamachowców do wywołania wybuchu. Sprawców dotychczas nie ujęto.

MUSSOLINI KANDYDATEM DO NAGRODY NOBLA.

BERLIN. (PAT.) Prasa donosi wiadomość, jakoby kandydatem do nagrody pokojowej Nobla na rok bieżący był Mussolini za zasługi przy dojściu do skutku „pakietu 4 mocarstw“.

POLAK — PLYWAK WYRÓŻNIŁ SIĘ NA MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH.

PARYŻ. (PAT.) Międzynarodowe zawody pływackie. Torgiewski, emigrant polski startujący w barwach francuskich — klubu C. N. P. odniósł duże sukcesy.

W pływaniu na 100 mtr. na znak zajął drugie miejsce osiągając b. dobry czas 1.18.1. Faworyt tego biegu Anglik Miltom zajął dopiero trzecie miejsce. Na pierwsze miejsce wysunął się Belgijczyk Sierist.

HARCERSKA SZTAFETA KAJAKOWA.

KATOWICE. (PAT.) Dziś o godz. 10.30 wyruszyła z Katowic harcerska sztafeta kajakowa aby zawleźć drogą wodną do Gdyni bryłę węgla z polskiego Śląska. Przystępnie ostatnia zmiana sztafety dotrze do Gdyni 18 b. m.

LOTNIK KPT JANICKI W STRASBURGU.

STRASBURG. (PAT.) Na tutejsze lotnisko przybył o godz. 14 m. 15 lotnik — kpt. Janicki, który opuścił lotnisko paryskie w Le Bourget o godz. 12 w południe, kierując się ku Polsce.

KIEPURA W CZESTOCHOWIE.

CZESTOCHOWA. (PAT.) Przeor OO. Paulinów otrzymał list od Jany Kiepur, zapowiadający przyjazd sławnego temora na uroczystości Bożego Ciała, t. j. 15 b. m. Jank wiadomo Kiepurą ma wykonać pieśni podczas nabożeństwa na Jasnej Górze, spełniając w ten sposób obowiązek daną w czasie choroby.

WYCIECZKI ZAGRANICZNE W KRAKOWIE.

KRAKÓW. (PAT.) Parlamentarzyści jugosłowiańscy zwołali dzisiaj Państwowy przetworów Azotowych w Mościcach a następnie saliny w Wieliczce.

Do Krakowa przybyło ze Lwowa 20 lekarzy Ligi Narodów. Wycieczka pozostanie w Krakowie do czwartku wieczorem. Przybyła tu t. zw. kompensacyjna wycieczka z Austrii, złożona z 500 osób przeważnie ze sfer przemysłowo — handlowych.

DOLAR W WARSZAWIE.

WARSZAWA. (PAT.) Bank Polski płaci za dolary 7,20, za czekki i przekazy 7,22. Na rynku prywatnym dolary słabe 7,23 7,24. Dolary złote 9,12, — ruble złote 4,83

## MASY SZARAŃCZY NAD WARSZAWĄ

czy poprostu przelot ważek?

CO MÓWI NAUKA?

Wobec tak sensacyjnej wiadomości, jak otrzymana przez nas z Warszawy, udaliśmy się do opinii nauki; korzystając z obecności w Wilnie znakomitego entologa, profesora Priiera. W swem laboratorium podzielił się z wysłannikiem naszego pisma następującymi uwagami:

„Przelot szarańczy — mówił prof. Priier — na miejscu tak odległym od krajów nawiedzanych tą plagą, i w tej formie uważam za najmniej szarańczy. Tak przynajmniej zaopiniowano to niespodziewane zjawisko. O rozmiarach tej chmury świadczy fakt, że przeciągała godzinę i dwadzieścia minut, lecąc od strony lasu wawerskiego ku Rembertowowi i Utracie. Tysiące mieszkańców okolicy straszy przyloty szarańczy na przelot. Obawa rolników, by szarańcza osiadła na ich polach była panna: przeleciała ona daleko. Po drodze zostały tylko niedobitki.

Wedle ostatnich informacji nie zauważono dalszych jej śladów.

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

Przed międzynarodowym konkursem tańca w Warszawie

# I-szy Zjazd kupiectwa żydowskiego

Dalszy ciąg obrad I Zjazdu Kupiectwa Żydowskiego ziem północno - wschodnich rozpoczął się wczoraj o godz. 8 referatami p. dr. Gotlieba o przestępstwach podatkowych. Następnie słowo zabiera p. inż. Zajdenman, prezes związku kupców żydowskich w Warszawie, wygłaszając dłuższy referat o akcji kupiectwa żydowskiego wobec hitlerowskich Niemiec, z którego wynika, że na terenie państwa Polskiego istnieje już 80 komitetów, prowadzących czynną akcję bojkotowania towarów niemieckich i że rezultaty tej akcji bojkotowej zaczęły już dawać pozytywne wyniki. Prelegent uważa, że za sługą komitetów bojkotowych jest stopniowo wyzwalanie się życia gospodarczego Polski z niemieckiego zasęgu, co leży w pierwszym rzędzie w interesie państwa.

Na zakończenie swego przemówienia p. inż. Zajdenman wyzwał kupiectwo do popierania przemysłu krajowego i portu Gdyni.

Burza klasków przyjęte zostały rezolucje, odczytane przez p. przewodniczącego Kawenkię, z których jedna wyzwała do bojkotowania towarów niemieckich aż do uzyskania praw przez żydostwo niemieckie i podkreślała zastrzeżenie polskiego w Genewie, który stanął w obronie swych obywateli żydów, zamieszkałych w Niemczech, oraz druga rezolucja, apelująca do rządu Anglii, aby umożliwił wyjazd do Palestyny uchłoniętom z Niemiec.

Po referatach rozpoczęły się sprawozdania komisji: podatkowej pod przewodnictwem inż. Trockiego, gospodarczo - prawnej pod przewodnictwem p. Cholema, oraz organizacyjnej pod przewodnictwem p. inż. Kawenkię.

Prace komisji trwały przez cały dzień i dały duże wyniki.

Każde, nawet najmniejsze zagadnienie nie zostało pominięte. Uchwalono i szczegółowo uzasadniono około 30 rezolucji i postulatów w sprawach podatkowych, eliminowania handlu, w sprawie polityki kredytowej, komunikacyjnej, inwestycyjnej i całej szereg innych, których nie sposób wyliczyć.

Jedynym dysonansem zjazdu było wprowadzenie przez pewne czynniki elementu politycznego, który na szczęście zaginiony w powodzi rzeczowych rozpatrywanych zagadnień ekonomicznych. Zainicjowana intryga polityczna została w zarodku przez większość delegatów zjazdu stłumiona.

**ROZMOWA Z POSTEM WIŚLICKIM**

Korzystając z pobytu na posła Wiślickiego na Zjeździe Kupiectwa Żydowskiego ziem północno - wschodnich, poprosiliśmy go o wypowiedzenie swego zdania co do wartości praktycznej odbywającego się obecnie zjazdu dla polepszenia stosunków gospodarczych Polski.

— Zjazd Kupców Żydowskich 4-oh województw — rozpoczął p. poseł — odbywa się w najciekawszym stadium przeżywanym przez nas kryzysu światowego. Stoimy nad bezgranicznym przepaścią. Ludzi musimy nie pomysłowość wstąpić może wrócić nas bezpowrotnie do obłędów. Jestem jednak optymistą. Wierzę, że ten zjazd, reprezentujący prawie wszystkie miasta i miasteczka tych ziem, przy żywym poparciu Rządu zdziała może więcej, niż odbywająca się obecnie w Londynie międzynarodowa konferencja gospodarcza. Nie przeję, być może, że futurystyczne odrodzenia gospodarcze pokaze nam się właśnie z Londynu i że blask jej promieni sięgnie naszych ziem, ale nie wolno nam dawać ucieść się na jedyną nadzieję, trzeba polegać na własnych siłach i zabierać się do czynów. Tu na miejscu powinniśmy kontynuować naszą moźną i zaręczam skromną pracę. Kupiectwo żydowskie — chce i pragnie po swoich dwudzielich obradach postawić Rządowi i społeczeństwu w Polsce pewne tezy i problemy, — któreby zrealizowały mogły złagodzić sytuację ekonomiczną kraju. Chcielibyśmy, aby społeczeństwo uświadomiło sobie rolę kupca i handlu w całościach gospodarczej Polski. Musimy narazicie zrozumieć, że wtedy dzieje się najlepiej jeżeli cały organizm gospodarczy ma pomyslnie warunki rozwoju, a nie wtedy — gdy dla poszczególnych jego części składowych siłwazę się szatowane, nieuzasadnione przywileje, lub gdy w imię interesów jednych poświęca się drugich. Musimy walczyć z uprzedzeniem, że stan kupiecki to coś podrzędnego w mechanizmie gospodarki krajowej, coś co można wyrzucić, zniszczyć i bez szkody, a nawet z korzyścią dla całości. Lecz zaczyna się już rozumienie, że handel jest niezbędnym ogniwem w całym łańcuchu życia gospodarczego.

I wierzę, że przy solidnej współpracy handlu i rolnictwa i przy wydatnej pomocy Rządu który wyliczał wyjątkowe zainteresowanie naszym zjazdem, doczekamy się lepszego jutra i pomysłowego rozwoju kupiectwa Rzeczypospolitej Polskiej. J. K.

## „Pentazyła“ Kleista na „Środzie“

Przeniesiona na sobotę Środa była jedną z tych, niestety w ostatnim roku rzadkich, które pozostają w pamięci, jako poważny dorobek artystyczny organizatorów. Już samo zapoznanie środowiska publicznego z Kleistem z szlachej na pozytywną ocenę. Ten bardziej skromny pomysł do doskonałości przez świetny przekład Witolda Hulwiewicza. Najważniejszą podchwala chyba będzie stwierdzenie, że się w tych wierszach nie czulo przekładu. Zdziwilo się, że tak właśnie i tylko tym językiem napisane być mogły. Hulwicz jest wybitnym stylistą. Czytelnie swoje wiersze długo i uczucie, a zawsze rytmicznie, co nie przeszkadza ekspresji, ani dramatyzmowi napięcia. Bo w scenie obłąkania Pentazyli, mimowolnie morderczym kochanku napięcie to zabrzmięło dech w piersi słuchacza, porwała go tak, jak tylko poezja powinna potrafić.

Poezja prawdziwa, która się pisać musi, czy kto chce, czy kto niechce, przez wielkie „P“. Recytacje były bardzo dobre. Jedynie to trochę psuło, że pani Hohendörferówna grucha, podczas gdy jej towarzyszyki utrzymywały się ściśle w tonie recytacyjnym. „Pentazyła“ Kleista w przekładzie Witolda Hulwiewicza powinna być wystawiona na wielkiej scenie. Fragmenty, któreśmy w sobotę usłyszeli są jak przebiegi zdala widziane poprzez drzewa, które wiskają, że tam płynnie wleka i potężna rzeka. Chcielibyśmy ogarnąć całość. Nie tędy nam się. To ówczesna praca wileńskiego poety i podwójniegięta repertuaru wileńskiego wzmógł o jedno wielkie dzieło. W. D.

## POPIERAJCIE L.O.P.P.

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

## Zmiany w samorządzie

### Członkowie magistratu będą otrzymywali nie pensje, lecz djety

WILNO. Magistrat otrzymał okólnik, w sprawie zastosowania z dniem 15 lipca niektórych postanowień nowej ustawy samorządowej.

Realizacja ustawy, w celu uniknięcia ewentualnego zamieszania w pracach samorządu i tak z chwilą gdy nowe przepisy są czynnikiem.

Itak z chwilą gdy nowe przepisy zaczęły obowiązywać t. j. z dniem 15 lipca przestają urzędować w Magistracie ławnicy. — Nowa ustawa przewiduje dwójaki rodzaj członków magistratu: zawodowych i niezawodowych. Ławnicy zostali uznani za nie zawodowych członków i z tego powodu — nie będą otrzymywali stałych pensji lecz tylko djety za prace w samorządzie a m. in. za udział w posiedzeniach przysiędym miast.

Wysokość djety nie może jednak przekroczyć 20 zł. za jedno posiedzenie.

Przypuśmy że takich posiedzeń w miesiącu odbyć się może 8 (w najlepszym wypadku) a zatem ławniki otrzymywać będą przeciętnie za miesiąc 140 złotych.

Niewykluczone więc jest, że ławnicy — przekazują swoje agendy poszczególnym nauczelnikom wydziałów.

Biorąc udział w posiedzeniach będą tworzyli kolegium doradczo - opiniodawcze.

Co się tyczy ścisłego przysiędym miasta t. j. prezydenta i jego zastępcy to nowa ustawa traktuje ich jako zawodowych członków magistratu i będą otrzymywać stałe wynagrodzenia wysokość którego ustalił Rada Mińska wywołana na specjalnym posiedzeniu przed dniem 15 lipca.

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

# KRONIKA



WTOREK  
Dnia 13  
Antonięgo  
Jatro  
Bazylięgo W.

Wschód słońca g. 2,45

Zachód słońca g. 7,49

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

z dnia 12 czerwca 1933 r.

Cisnienie średnie: 756.

Temperatura średnia: +18.

Temperatura najwyższa: +26.

Temperatura najniższa: +14.

Opad w mm.: 11,2.

Wiatr: północno - wschodni.

Tendencja: bez zmian.

Uwagi: popołudniu burza z silnym deszczem.

## PROGNOZA POGODY P.L.M. na dzień dzisiejszy:

Polska w dalszym ciągu znajduje się w obrębie niskiego ciśnienia, w związku z tem w dniu dzisiejszym, wtorek, wyż. małopolski, Śląski, Podhale i Tatrzy będą miały pogodę słoneczną o zachmurzeniu umiarkowanym. W pozostałych dzielnicach pogoda jeszcze o zachmurzeniu zmieniem zwolna malejącem, oprócz Wileńskiego gdzie będzie się utrzymywało zachmurzenie duże. W całym kraju skłonność do burz, i ciepło przy słabych wiatrach miejscowych lub ciszy.

## MIĘSKA.

— SIĘĆ KANALIZACYJNA. Dnia rozpoczęła się roboty kanalizacyjne na ul. św. Józefa. Na robotach tych zostanie zatrudnionych 96 bezrobotnych.

Z dnim 19 b. m. rozpoczęte będą podobne roboty na ul. św. Filipa.

— PLAN REGULACJI WILNI. Magistrat postanowił wyasygnować 3500 złotych na sporządzenie planu regulacji Wilni na odcinku od wjeżdżenia Antokolskiego do Połpińskiego. Regulacja ma na celu zabezpieczenie miasta na wypadek powodzi.

— Gładka jeźdźni na ul. Niemieckiej. Po ułożeniu nowych chodników i ukończeniu robót ziemnych (włączenie do kanalizacji miejskiej poszczególnych posesy itp.), zapoczątkowano onegdaj właściwe roboty nad układaniem gładkiej jeźdźni na ulicy Niemieckiej, na odcinku od ul. Dominikańskiej do ul. Żydowskiej. (i)

## SKARBOWA.

— KONFERENCJE DYR. MICHAŁSKIEGO. W związku z pobytom w Wilnie dyrektora departamentu podatkowego w ministerstwie skarbu p. Michałskiego, — wczoraj odbyły się w Mieście Skarbowej konferencje z przedstawicielami sfer gospodarczych i skarbowych.

## SZKOLNA

— ZE SZKOŁY „PROMIEN“ (ul. Wiwulskiego 4, koło Dyr. Kol.). W związku z zakończeniem roku szkolnego odbędzie się w środę dnia 14 b. m. godz. 17 (5 po pol.) w Szkole „Promień“ przedstawienie dziecinne p. t. „Królowa róża“.

W tym samym dniu o godz. 10 otwarta będzie wystawa prac uczniów szkoły, oraz dzieci z Przedszkola „Promień“.

Wstęp na przedstawienie i wystawę bezpłatny.

## ZEBRANIA I ODCZYT.

— Jutrzejša Środa Literacka, ostatnia przed feriami, wypełniona będzie referatami ks. dr. Augustyna Jakubiaka, znakomitego filozofa, który mówić będzie na temat „U źródeł prawdy“ (rzec o Starym Testamencie) i Początek o godz. 20.30. Wstęp dla członków rzeczywistych sympatyków bezpłatny, wprowadzeni goście — 1 zł.

— Posiedzenie Wileńskiego T-wa Lekarskiego odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 8-mej wiecz. w sali własnej przy ul. Zamkowej 24 z następującym porządkiem dziennym:

1) Dr. J. Ryll-Nardzewski — Hormonalne metody rozpoznawania nabłonka kosmówkowego. 2) Dr. Gelman — Odczyn Müller'a w k. 3) Doc. Dr. Mienicki i dr. Cz. Ryll-Nardzewski — sporiast provocata.

— Cykl odczytów muzycznych, organizowanych przez Radę Wł. Zrzeszeń Art. (Ostrobramska 9). Dzisiaj odczyt p. t. „Muzyka społeczna i jej podstawa ideowa“, ilustracja z płyt. Odczyt ten będzie ostatni z cyklu przedwakacyjnego. Początek o godz. 19. Wstęp 99 groszy, ulgowe 75 gr.

## ROZNE

— WPLYW CHŁODÓW NA ZBOŻA I OGRODOWIZNY. Trwające do niedawna chłody odbiły się b. ujemnie na stan zbóż tak ozimych jak i jarych. Podobnie jest z ogrodnictwem.

— UKARANI STUDENCI. Sąd Starostwowski ukarał za wywołanie zamieszania ulicznego i obrzęgu policjanta, grzywną w wysokości po 200 złotych lub 10 dni aresztu Jerzego Henisza studenta prawa U. S. B., oraz Norberta Małego a Mieczysława Grodzkiego obu z Inst. Nauk Handl.

— WILNO. Magistrat otrzymał okólnik, w sprawie zastosowania z dniem 15 lipca niektórych postanowień nowej ustawy samorządowej.

Realizacja ustawy, w celu uniknięcia ewentualnego zamieszania w pracach samorządu i tak z chwilą gdy nowe przepisy są czynnikiem.

Itak z chwilą gdy nowe przepisy zaczęły obowiązywać t. j. z dniem 15 lipca przestają urzędować w Magistracie ławnicy. — Nowa ustawa przewiduje dwójaki rodzaj członków magistratu: zawodowych i niezawodowych. Ławnicy zostali uznani za nie zawodowych członków i z tego powodu — nie będą otrzymywali stałych pensji lecz tylko djety za prace w samorządzie a m. in. za udział w posiedzeniach przysiędym miast.

Wysokość djety nie może jednak przekroczyć 20 zł. za jedno posiedzenie.

Przypuśmy że takich posiedzeń w miesiącu odbyć się może 8 (w najlepszym wypadku) a zatem ławniki otrzymywać będą przeciętnie za miesiąc 140 złotych.

Niewykluczone więc jest, że ławnicy — przekazują swoje agendy poszczególnym nauczelnikom wydziałów.

Biorąc udział w posiedzeniach będą tworzyli kolegium doradczo - opiniodawcze.

Co się tyczy ścisłego przysiędym miasta t. j. prezydenta i jego zastępcy to nowa ustawa traktuje ich jako zawodowych członków magistratu i będą otrzymywać stałe wynagrodzenia wysokość którego ustalił Rada Mińska wywołana na specjalnym posiedzeniu przed dniem 15 lipca.

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

## EKSPORT DRZEWA.

Drzewo wileńskie coraz bardziej zdobywa rynek francuski. W związku z tem importery zwiększili swój kontyngent przywozowy o 20000 ton, o czym powiędzomiono przemysł drzewny na Wileńszczyźnie.

## TEATR I MUZYKA.

TEATR LETNI — WYSTĘPY ZESPOŁU REDUTY. Dnia, we wtorek 13. VI. o godz. 8 m. 30 wiecz. Zespół Reduty, pozostający pod kierownictwem J. Osterwy i M. Limanowskiego — odegra komedję w 3-oh aktach Maurycego Rostanda — „Muzrymek“.

Jutro, 14 b. m. (o godz. 8 m. 30 w.) — „Muzrymek“ — Rostanda — jako drugi i ostatni występ Zespołu Reduty. Ceny biletów niepodwyższone.

Kredytówki ważne (po cenach pełnowartościowych).

— CZWARTKOWA POPOŁUDNIOWKA W TEATRZE LETNIM. Czwartek, dn. 15 b. m. (Boże Ciało) o godz. 4 pp. po raz ostatni egzotyczna komedja „Dziwni“ w świetnej kreacji, Jądwięgi Zaklickiej.

Ceny małejse propagandowe — od 20 gr. — OSTATNIE WYSTĘPY JADWIGI ZAKLICKEJ. We czwartek dnia 15 b. m. o godz. 8 m. 15 w., po raz 3-ci „Roxy“.

— TEATR LETNI — DLA SZKOŁ I MŁODZIEŻY. „Roxy“ — popołudniówka dla młodzieży, we wtorek 13 b. m. oraz środę 14 b. m. o godz. 4-jej pp. po cenach propagandowych, od 20 gr. dla młodzieży.

— STAŁY TEATR OBJAZDOWY TEATRÓW MIĘSKICH ZASP W WILNIE — gra „Mademoiselle“ — 16 b. m. w Horodzie, 17 — w Nieświeżu, 18-go — w Łużanicy, 19-go — w Pińsku.

## CO GRAJĄ W KINACH?

REWIA — Głos serca  
CASINO — Adjuant Jego Wysokości  
HELLOS — Naucek mnie kochać.  
HOLLYWOOD — Noce paryskie.  
PAN — Szalony karnawał  
ŚWIATOWID — Tajemnica starego rodu.

ADRJA — Afera meżatki, Kawalerowie dżitkiego zachodu.  
LUX — „Uwiedziona“.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Okradzione mieszkanie, gołębnik i tor kolejowy. Złodziej wybiwszy szybę, wtargnął do mieszkania Heleny Kozielek-Poklewskiej przy ulicy Piromont 10 i skradł garderobę i bieliznę damską, bieliznę stołową i inne przedmioty łącznej wartości 600 zł.

— Ze strychu domu przy ul. Subocz 49 skradziono w nocy 13-go, w domu przy ul. Subocz 47 skradziono garnitur męski, w domu przy ul. Rydz Smigłego 40 skradziono brytowe nakrycie stolowe, z ogrodu przy ul. Zygmontowskiej 24 skradziono agrest, zaś z ogrodu przy ul. Tyzenhauzowskiej 10 kwiaty.

— Podkłady żelazne oraz szyny kolei waskotorowej skradziono na szkole PKP z Zakretu. Znalaziono je w pobliżu zabudowań Rudolwicz (Witłowa 56).

— Złodziej z zegarem. Na ul. Legionowej zatrzymano 11-letniego złodzieja Ignacego Kulikowskiego (Polocka 4), który miał zegarek stolowy z cinnego metalu z figurką myśliwego, okulary zwykłe z metalowej oprawie oraz inne drobne rzeczy. Policja przypuszcza, że rzeczy te pochodzą z kradzieży, gdyż Kulikowski nie umie powiedzieć skąd je ma.

— ZATRZYMANIE ZBIEGA. W Tece wie zatrzymano zbiegłego z Wilna przestępcę politycznego Mojżesza Półkina, zwolnionego w swoim czasie z więzienia za kaucją. Wczoraj zbiega przywieziono do Wilna.

— Złodziej na Wystawie Sportowej. Ze stoiska na Wystawie Sportowej skradziono zegarek i róż fiński, stanowiące własność lekkoatlety Fedorowicza.

— FAŁSZYWY SEKWESTRATOR. Do pojęcia w dalszym ciągu napływają skargi na jakiegoś osobnika, który podając się za sekwestratora, wyłudza na poczet podatków pieniądze.

## MOŁODECZNO

— WIĘKSZA KRADZIEŻ. Nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia okna w korytarzu mieszkania Wincentego Leona, mieszkanka folwarku Nowikowszczyzna gm. gródcekiej skradli różne rzeczy ogólnej wartości 500 zł.

## DZISNA

— SMIELNE POBIE. We wsł Kuryłowo, gminy hermanowickiej posporyczyli się o dzieci Aleksandra Hawrutowa z Marią Kulbanowską, Marią Gasinkiewiczową i Zofją Zielenską. W trakcie bójki Kulbanowska tak silnie uderzyła kijem po głowie Hawrutowa, iż ta wskutek doznanej wstrząsu mózgu zmarła.

## Jutro cięgotenie 2 klasy

Główne wygrane 150.000 zł.  
2 po 50.000 zł. i wiele in.  
1/4 losu dla posiadacza losu klasy poprzedniej 10 zł.  
1/4 dla nowonabytych 20 zł.

Kolektura Loterii Państwowej „LICHTLOS“

Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

## Samoloty komunikacyjne kursują codziennie

(także w niedziele i święta)

## Mecz lekkoatletyczny wojskowi-cywilni

Z okazji dnia PZLA w najbliższą środę (czwartek) odbędzie się mecz lekkoatletyczny reprezentacji wojskowych i „cywilnów“ Wilna.

Do składu reprezentacji wojskowych wchodził samą saperzy przyczem nasz wiełostromny lekkoatleta sierżant Jan Wierczonki startować będzie w jedenastu konkurencjach.

W składzie cywilnów zabrali dr. W. Misztur Okr. Wileńskiego w siatkówkę, gła drużynie Cracovii uzyskującej tytuł wicemistrza Polski.

Walczące w tymże dniu drużyna żeńska — zespół AZS-u — uplasowała się na 1-lez tu — w decydującym spotkaniu — ule-jednym z dalszych miejsc.

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

Wielki sukces przyniosła nam wczoraj w sali koncertowej „Lichtlos“ Wielka 44. — Ad. Mickiewicza 10

# Skutki wczorajszej ulewy

## Wylał staw Witoldówka na Zwierzynco

WILNO. Wczoraj w godzinach obiadowych nad miastem i okolicą przeszła większych rozmiarów ulewa, która m. in. uszkodziła początkowane roboty ziemne oraz wywołała popoch wśród mieszkańców domów, położonych u podnóża wzgórz.

Na Zwierzynco potoki wody spływające z góry Szyszkińskiej zbytnio zasiliły staw Witoldówka, własność W. Wołowicza.

## Strzały bandytów do policjanta

### JEDEN Z NAPASTNIKÓW RANNY.

WILNO. W ubiegłą niedzielę o godz. 10 do 8 wieczorem posterunkowi Lemieszek, obchodząc okolicę w pobliżu folwarku Borki Wielkie, spotkał 3 osobniki, od których zażądał okazania dowodów osobistych. Jeden z nieznanym okazal dowód osobisty opiewający na nazwisko Stanisława Błaszczyka. Gdy posterunkowy zwrócił się do pozostałych dwóch, aby ich wylegitymować, jeden z nich do był rewolwer i dał dwa strzały do policjanta, lecz chybił. W tym momencie wszyscy trzej rzucili się do ucieczki, gęsto się ostrzelując. Posterunkowy w czasie pościgu również użył broni, oddając kilka strzałów. Jedną z kul ugodził Błaszczyka w udo prawej nogi. Odwiedzono go do szpitala w Mołodecznie. — Dwaj inni bandyci zbiegli.

Energiczne dochodzenie toczy się.

## Samosąd nad włamywaczem

### Smierć 60-letniego przestępcy

WILNO. Nocy onegdajskiej około godz. 24 w kolonii Marjampol, gm. Łuczajskie Michał Saniuk usłyszawszy w swej zagrodzie podejrzane szmer, wyszedł na podwórze i zauważył na dachu dwu osobników, którzy w tym momencie zsunęli się na ziemię i rzucili się do ucieczki. Saniuk wystrzelił alarm i jednego z nich usiłował zatrzymać i ugodził napastnika po gr-

baczem w głowę, zabijając go na miejscu. Zabitym okazał się zawodowy złodziej — włamywacz, 60-letni Agapię Kuszciewicz z kolonii Świnica, gm. Łuczajskiej. Przy porzuceniu workach, należonych skradzionem mięsem i słoniną, znalaziono karabin obcięty, nadewany dwoma nabojami.

## WILNO—TROKI

— POZAR. We wsł Konstytaw gminy miejskiej spalił się dom mieszkalny Ignacego Janowskiego. Straty wynoszą 2.300 zł. Przyczyną wadliwa konstrukcja komina.

— W radziach gminy niemieckiej spalił się dom mieszkalny Kazimierza Kobielsa. Straty 500 zł.

## OSZMIANA

— ZAGINIAŁ STARZE. Ze wsł Wolejowicze gminy sołkskiej wydalili się jeszcze 30-letni Franciszek Mosiewicz i dotychczas nie wrócił. Wdrożono poszukiwanie za zginiymym.

